Opłacono ryczałtowo. Cena: 15 gr.

GAZETA ROLNICZA

Wychodzi 2 razy w tygodniu: w środy i soboty.

Prenumerata: W kraju rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, numer pojedynczy 15 gr.	Wydawca: Śląskie Tow. Wydawnicze w Cieszynie. Do podpisywania upoważniony: **ks. Andrzej Zając, proboszcz w Woszczycach** (pow. Pszczyna). Nr. Konta w P. K. O. w Katowicach 306.901. Redakcja i Administracja: Cieszyn, Konwiktowa 8. Telefon 214.	Cena ogłoszeń: Wiersz garmondowy 90 gr, przy wielorazowem umieszczeniu zniżka.

Numer 22. | W Cieszynie, dnia 14 czerwca 1930. | Rok I.

Kongres ludowców.

W ciągu świąt obradował w Krakowie Kongres P. S. L. Piasta. Celem jego nie było demonstrowanie siły, lecz spokojne rozważenie sytuacji i nakreślenie dróg polityki ludowej. Obszerny i jasny w swych założeniach referat prezesa Stronnictwa, posła Witosa, jako charakterystyka sytuacji politycznej i głęboko ujęty referat gospodarczy rektora Marchlewskiego zagaiły dyskusję. Jak dawniej i tym razem dyskusję tę charakteryzowała — troska o całość narodu, nie dopuszczająca żadnych posunięć godzących w podwaliny życia państwowego.

Zarówno referaty, jak dyskusja wykazały, że lud znajduje się w tak trudnem położeniu gospodarczem, jakiego jeszcze nie przeżywał po roku 1918.

Dyskusja stwierdziła, **że dalszy system rządów sanacyjnych położenie tylko pogarsza** i że **wszelkie próby kompromisu z tym systemem zawiodły zupełnie**. Nie było też nigdy w Piaście takiej jednolitości przekonań co do celów i zasad polityki, jak obecnie. Nikt się już nie łudzi, że z sanacją można drogą kompromisu jako tako ustalić życie państwowe, przeciwnie, „Piast" widzi już obecnie przed sobą tylko drogę walki po stronie chłopów z innych także obozów i robotników i razem z temi prądami, dla których Sejm, wolność, prawo i demokracja przedstawiają wartość podstawową.

Odpowiedzialnością za politykę sanacji w ciągu ostatnich lat społeczeństwo coraz wyraźniej obarcza Marszałka Piłsudskiego. To stanowisko wynika także wyraźnie z uchwał „Piasta".

Drugim momentem ważnym, jaki się na kongresie ujawnił, to dążenie do konsolidacji stronnictw ludowych — dążenie do zgody w obozie chłopskim. Nie odrazu dojdzie do zlania się stronnictw chłopskich w jedno ciało. Ale jeżeli stronnictwa te wystąpią zgodnie przy ewentualnych wyborach, będzie to bardzo duży krok naprzód w kierunku zgody ogólnej w obozie chłopskim.

Obszerna i głęboko pomyślna dyskusja gospodarcza wskazywała na potrzebę przekształcenia produkcji polskiego chłopa w kierunku hodowlanym i na potrzebę celowego ujęcia handlu produktami rolnemi.

* * *

Kongres obradował w chwili niesłychanie napiętej. Przeżywamy bowiem dni pozornej ciszy, jakby pozornego początku sezonu ogórkowego; w rzeczywistości przeciwieństwa pomiędzy sanacją a resztą narodu potęgują się z każdym dniem. Koniec miesiąca przyniesie nam niewątpliwie pewne wyjaśnienie. Wszystko wskazuje na to, że nie wchodzimy w dni spokoju, lecz że zaognienie się wzmaga. Jasny cel i wyraźnie nakreślone drogi, są w takich chwilach koniecznością. Chłopi z P. S. L. Piasta jedno i drugie ustalili.

W. Ryg.

Konstytuanta rumuńska obwołała królem ks. Karola.

Odbyte w dniu 10 czerwca uroczyste posiedzenie obu Izb parlamentarnych Rumunji, przyjęło wniosek rządu, domagający się wygaśnięcia ustawy z dnia 4-go stycznia 1926 r. Równocześnie zgromadzenie narodowe, jako konstytuanta, obwołało ks. Karola królem zjednoczonego królestwa rumuńskiego.

Ponadto zgromadzenie narodowe oficjalnie uznało małżonkę króla Karola, Helenę, królową. Król Karol wydał proklamację do narodu.

Co będzie?

„Robotnik" rzuca w ostrych słowach myśl o likwidacji systemu pomajowego.

W dn. 23 czerwca Sejm zbierze się znowu z „samego prawa". Dzienniki gubią się w domysłach, na jaki „kawał" wpadną zkolei kierownicy systemu. Co nastąpi? czy odroczenie na nowych dni trzydzieści? czy formalne „zamknięcie" sesji nieotwieranej? czy — wreszcie — rozwiązanie Sejmu i Senatu? Według naszego zdania, odgadywanie to ma bardzo małe znaczenie. Okres walki **przedewszystkiem parlamentarnej z systemem należy do przeszłości**; kwestja takiej czy innej zmiany osób w składzie Rady ministrów nie będzie już teraz grała większej roli. Konieczność bowiem zupełnej likwidacji systemu dojrzała całkiwicie, logika zdarzeń prowadzi konsekwentnie **do starcia stanowczego, którego form przesądzać nie chcemy, ale które samo przez się jest nieuniknione.**

Wielkie zagadnienia społeczne i polityczne „czekały cierpliwie przez cztery lata. W życiu nic wszakże nie „czeka" bez ruchu. Takie problemy, jak płace robotnicze, płace pracownicze, jak kontrola nad produkcją, jak reforma rolna, jak sprawa narodowościowa, jak reforma systemu podatkowego, nie przestały istnieć dlatego, że je „podporządkowano" słynnym „igraszkom" z sejmem. Istnieją one wszystkie w dalszym ciągu, ale w postaci dziesięć razy ostrzejszej i boleśniejszej, niż poprzednio. Rośnie tedy prawdopodobieństwo likwidacji poprzez katastrofę.

Przymusowe urlopy.

Nędza coraz większe obejmuje masy i staje się zjawiskiem groźnem. Bezrobocie pod różnemi postaciami coraz jaskrawiej występuje. Jednem z nich, to przymusowe urlopy. Pisze o nich „Naprzód":

Urlopy robotnicze — to był jeden z największych sukcesów klasy pracującej w dziedzinie opieki społecznej. Niech sobie jednak nikt nie wyobraża, że powyżej **cytowane urlopy** mają coś wspólnego z urlopami przewidzianemi przez ustawę. Nic podobnego, **to są urlopy przymusowe,** zamaskowana forma masowego bezrobocia. Jest to rzecz zrozumiała jako naturalne następstwo zmniejszonego zbytu towarów włókienniczych. Fabrykanci, chcąc czy nie chcąc, muszą przerwać produkcję, gdyż mają pełne magazyny i kasy pełne — weksli.

Jeżeli gdzie, to w tem zajściu i na tym terenie (łódzkim) ma się klasyczny przykład, jakie formy przybiera kryzys gospodarczy. Fabrykant, zamykający fabrykę na kilka tygodni, jakoś przetrzyma, tak zresztą przerwa w produkcji jest uwzględniona w jego kalkulacji i chyba o drobnostkę tylko zmniejszy jego zysk. Kupiec, który w okresie zbliżających się wakacyj ma zmniejszony obrót, liczy się zgóry z tym faktem, liczy się wogóle z podziałem roku na sezony. Co jednak ma zrobić robotnik, gdy spadnie na niego klęska przymusowego — poza normą ustawową — urlopu, naturalnie bezpłatnego? Nie jest formalnie bezrobotnym, więc nie ma prawa do zasiłku, oszczędności też nie ma, gdyż — jak w Łodzi jest regułą — pracuje tylko przez 2—3 dni w tygodniu nie jest w stanie nic odłożyć.

Rząd informuje się o usposobieniu kraju

Rozwiązanie Sejmu bez nowych wyborów?

Pisma donoszą, że rząd rozesłał do starostów kwestjonarjusz, zawierający dwa pytania:

1) **jak ludność odniosłaby się do rozwiązania Sejmu;**

2) jak odniosłaby się ludność do rozwiązania **bez rozpisania nowych wyborów.**

———

Kongres centrolewu w Krakowie.

Stronnictwa wchodzące w skład centrolewu, PPS, Piast, Wyzwolenie, stronnictwo chłopskie, Chrz. Demokracja i N. P. R. lewica postanowiły zwołać do Krakowa 29 bm. wspólny kongres obrony i wolności ludu. Przygotowania do kongresu są w pełnym toku. Centrolew zamierza w związku ze zjazdem wydać wspólną odezwę.

———

Jak sanacja pojmuje obronę sprawy narodowej.

Obserwujemy na każdym kroku hurapatrjotyzm sanacji. W hasłach nieomal prześciga sanacja narodową demokrację. Nam zarzuca w „Nowinach", że dopomogliśmy Niemcom do mandatu. Tymczasem ostatnie tygodnie nas dobitnie przekonały, że sanatorom o interes narodowy tak bardzo nie chodzi. Oto przykłady:

1. Odbyły się wybory na Wołyniu. Sanacja odsunęła się od wyborów, bojąc się klęski. Utrzymała się tylko jedna lista polska, **lista chłopów z Wyzwolenia**. Cóż uczyniła sanacja. W ostatniej chwili wezwała swoich ludzi, by się wstrzymali od głosowania. Wyzwolenie utraciło mandat, bo brakło mu 300 głosów. Oto przykład obrony polskości.

2. Ale nie na tem koniec. W dniu 1-go czerwca odbyły się także wybory uzupełniające w Poznańskiem. W okręgu tem mieli Niemcy poważne szanse. Sanacja z obawy przed ujemnym wynikiem **znów się wycofała z akcji wyborczej.** Zato w ostatniej chwili znowu **wydała zlecenie do swoich placówek, by wstrzymano ludność od udziału w wyborach.**

Wspominał o tej sprawie w bardzo ostrym tonie, na licznem zebraniu w Środzie poseł Witos. „Sanacja, powiada poseł Witos, chce dalszem łajdactwem ukoronować swój niesławny żywot. Mam w ręku dwie ulotki, rozdawane dziś w bramie kościoła w Środzie, a **wydane przez regjonalny komitet B. B. ,które namawiają i doradzają obywatelom państwa, by do wyborów nie chodzili.**

Czyta się i oczom sie nie wierzy. **Jak to, Rząd rozpisał i przeprowadza wybory, a stronnictwo, które współpracuje z nim, nie uznaje tego? Wiec usuwanie się od spełnienia swoich praw zaczyna być cnotą obywatelską w Polsce? A jeżeli polscy wyborcy nie pójdą do wyborów, a Niemcy zagarną mandaty?**

Czy nie wiedzą, jakie byłoby następstwo w kraju i zagranicą?

Tak wygląda w praktyce obrona kresów sanatorów, a nam na Śląsku chciano by morały prawić na temat obrony narodowej ziemi śląskiej. A dla braku programu społecznego szerzy się nienawiść narodowa. Chodzi jej jedynie o utrzymanie rządów.

—:-:—

Włoski minister spraw zagr. Grandi gościem rządu polskiego.

W poniedziałek 9 czerwca przybył do Warszawy, minister spraw zagranicznych Włoch Dino Grandi.

Akademja w Londynie zbojkotowała portret Mussoliniego.

W kołach dyplomatycznych i artystycznych Londynu duże wrażenie wywołał fakt nieprzyjęcia na wystawę Królewskiej Akademji doskonałego portretu Mussoliniego, nadesłanego przez młodego, lecz bardzo zdolnego malarza Medinę. Mussolini pozował do tego portretu w ciągu pięciu seansów i bardzo był z niego zadowolony. Z jego też wiedzą malarz wysłał portret do Londynu na doroczną Wystawę Królewskiej Akademji. Spodziewano się, że portret dyktatora Włoch będzie niemałą atrakcją wystawy nad Tamizą. Tymczasem po pewnym czasie nadeszło zawiadomienie, że jury wystawy obrazu nie przyjęło, „z powodu braku miejsca".

Wyodrębnienie departamentu leśnictwa.

Dzienniki podają, że Rada ministrów zatwierdziła wniosek w sprawie wyodrębnienia departamentu leśnictwa i 5 wydziałów, związanych ściśle z gospodarką lasów państwowych w osobny zarząd lasów państwowych, podległy bezpośrednio ministrowi rolnictwa. Kierownictwo nowej jednostki admnistracyjnej powierzono dyr. Adamowi Loretowi.

Ukarany oszczerca sanacyjny.

Wskutek skargi prezesa p. Wincentego Witosa odbyła się w dniu 27 maja br. w Sądzie powiatowym w Chrzanowie rozprawa karna przeciw oskarżonemu Józefowi Piekarczykowi, praktykantowi lasowemu z Babic, zawodowemu agitatorowi sanacyjnemu o oszczerstwo popełnione przez to, że na zebraniu w Kółku Rolniczem w Babicach twierdził, iż P. Witos w czasie urzędowania jako Prezes Rady Ministrów, kradł Państwowe pieniądze i kupował sobie za to majątki.

Na rozprawie przyznał oskarżony Piekarczyk, że oszczerstwa takie powtarzał, usprawiedliwiał się zatem, że tak go pouczyli ci, którzy mu płacili za agitację za Blokiem Bezpartyjnym i kazali mu z takiemi oszczerstwami drukowane ulotki rozrzucać. Na pytanie sędziego, czy może przeprowadzić dowód prawdy, że zarzuty czynione P. Witosowi są uzasadnione, oświadczył, że dowodu prawdy nie przeprowadzi, bo żadnych dowodów nie ma.

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu adw. Piotra Marczaka, jako pełnomocnika oskarżyciela prywatnego p. Witosa i po wygłoszeniu obrony przez Dra Winklera, który ubolewał, że klijent jego dał się użyć za narzędzie do karygodnego czynu, Sąd ogłosił wyrok, zasądzający Piekarczyka za oszczerstwo z § 487 i 941 k. k. na karę aresztu przez jeden miesiąc i na zapłacenie oskarżycielowi kosztów w kwocie 60 zł. Oskarżony wyrok przyjął, wyrażając żal, że dał się obałamcić ludziom wpływowym, na wiarę niezasługującym.

Poselstwo tureckie w Polsce ambasadą.

Urzędowa agencja anatolijska komunikuje, że z dniem 1 czerwca poselstwo tureckie w Warszawie podniesione zostało do stopnia ambasady. W związku z tem stała się aktualną sprawa podniesienia poselstwa Rzplitej Polskiej w Angorze do rangi ambasady. Sprawa ta zostanie w najbliższym czasie załatwiona formalnie przez rząd polski. Przewidywana jest nominacja dotychczasowego posła Rzplitej Polskiej w Angorze p. Kazimierza Olszewskiego na ambasadora.

Mahometanie proklamują poparcie akcji Gandhiego.

Ludność mahometańska urządziła manifestację sympatji dla Gandhiego. Ulicami miasta przeszedł olbrzymi pochód, w którym wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy osób. Postanowiono trzymać się programu Hindusów, względnie kongresu indyjskiego. Uchwalono rezolucję, wzywającą Mahometan do udziału w ruchu Gandhiego przez uchylanie się od obywatelskiego posłuszeństwa i bojkot towarów angielskich.

Straszne plany mordercy düsseldorfskiego.

Przez sobotę, niedzielę i poniedziałek zeszłego tygodnia kontynuowano przesłuchanie Kürtnera. Jego opowiadania o planach, które ujawnia z jakąś przerażającą szczerością i lubością, ścinają krew w żyłach. M. in. opowiadał, że w połowie kwietnia poznał pewną wdowę, którą kilkakrotnie odwiedzał, przyczem stwierdził, że ofiara, na którą zagiął parol, jest matka sześciorga dzieci. Wówczas w umyśle jego powstał potworny plan zamordowania owej wdowy wraz z wszystkiemi dziećmi, czem spodziewał się wywołać w Düsseldorfie jeszcze większe wzburzenie i panikę. W tym celu przygotował sobie młot i nożyce, lecz plan jego popsuła nieobecność najstarszego synka wdowy w krytyczny wieczór. W obawie, że, pozostawiając go przy życiu, naprowadzi na swój ślad, musiał zrezygnować ze swych zamiarów.

W dalszym ciągu opowiadał Kürten, że planował od marca do maja br. zamordowanie 4 już zgóry upatrzonych młodych dziewcząt. Los jednak nie sprzyjał mu w żadnym wypadku, ponieważ za każdym razem przeszkodzili mu przechodnie, udający się w tę stronę na spacer.

Zbrodniarz przyznał się również do usiłowanego morderstwa na osobie córki miejscowego właściciela restauracji. Gdy dziewczyna pewnej niedzieli spała po południu w swym pokoju, Kürten dostał się tam podstępem i dusił ją tak długo, dopóki nie odniósł wrażenia, że jest martwa. Udało się ją uratować, lecz nie mogła dać opisu napastnika. Czyn ten wzbudził wówczas wielkie zaniepokojenie i nie został wyjaśniony do chwili, w której uczynił to sam sprawca.

Z Polski i ze świata.

Sąd Najw. rozstrzygnie sprawę dóbr b. arcyks. Fryderyka.

W dniu 13 czerwca Sąd Najwyższy rozpatrywać będzie sprawę dóbr arcyks. Fryderyka Habsburga, położonych na terenie Rzplitej. Sprawa budzi zainteresowanie w sferach prawniczych całej Europy, a to w związku z poruszeniem sprawy tych dóbr na międzynarodowej konferencji haskiej.

Kto może uzyskać odroczenie jako jedyny żywiciel? Władze administracyjne, przeprowadzające pobór do wojska, zasypane są ostatnio podaniami poborowych, pragnących uzyskać odroczenie służby na zasadzie § 57 ustawy o służbie wojskowej, czyli jako „jedyni żywiciele".

Jak wiadomo, paragraf ten tylko wtedy pozwala na odroczenie służby, jeżeli rodzice poborowego są niezdolni do pracy. Tymczasem większość podań motywowana jest nie niezdolnością, a brakiem pracy lub niewystarczającemi zarobkami rodziców. Dla uniknięcia nieporozumień władze wojskowe komunikują, iż brak pracy lub złe zarobki, jako zjawiska przejściowe, nie mogą być przyczyną odroczenia służby. Z tego też względu wszystkie tego rodzaju podania załatwiane są odmownie.

Nowe mundury w lotnictwie i sanitarjacie. Realizując projekt reformy munduru wojskowego, ministerstwo spraw wojskowych zatwierdziło nowy strój dla oficerów i podchorążych szkół podchorążych lotnictwa i sanitarnych. Lotnicy otrzymają żółte otoki na czapki i szafirowe spodnie o podwójnym żółtym lampasie, oficerowie zaś i podchorążowie sanitarni — wiśniowe otoki na czapki i czarne spodnie o podwójnym wiśniowym lampasie. Reforma ta pozostaje w związku z reformą umundurowania w szkołach podchorążych innych broni, która została już przeprowadzona.

Bociany przeczuły nieszczęście. Znane są wypadki, że zwierzęta, ulegając jakiemuś niezbadanemu impulsowi wewnętrznemu, opuszczają swe siedziby, które następnie ulegają zniszczeniu przez ogień, wodę lub inne katastrofy. Tego rodzaju charakterystyczne zjawisko zaobserwowano ostatnio we wsi Karajewicze pod Równem. Na dachu pewnej chaty „mieszkały" od kilku lat bociany. Przed kilku

dniami dostrzeżono, że bociany przenoszą swe gniazdo na dach innego domu. W dwa dni potem nad wsią szalała burza, podczas której piorun uderzył w dach domu opuszczonego przez bociany, poraził właścicielkę i wzniecił pożar tak groźny, że wkrótce z całej siedziby pozostała tylko garstka popiołu.

Pociąg przejechał dróżnika kolejowego.

Dnia 10 b. m. w warszawskiej dyrekcji kolejowej o godz. 3'03, w pobliżu stacji Skierniewice pociąg osobowy przejechał dróżnika kolejowego nazwiskiem Kus.

Wezuwjusz budzi się...

Dyrektor obserwatorjum na Wezuwjuszu donosi, że Wezuwjusz począł wybuchać. Z krateru wulkanu rozlegają się głośne eksplozje i wydobywają się wysokie fontanny płonących żużli, widoczne w całej Kampanji. Stożek wybuchowy szybko rośnie.

Kronika wojewódzka.

Skład Rady Wojewódzkiej.

W wyniku wyborów do Rady Wojewódzkiej skład Rady jest następujący:

Mecenas Stanisław Kobyliński, p. Pietrzak (obaj zespół Ch. D. i NPR.), Bartłomiej Płonka, kupiec z Małej Dąbrówki (sanacja), p. Janta, radny miasta Katowic (PPS.), oraz p. Michatz (Niemiec).

Kolejarze górośląscy zakupili awionetkę. Utworzony w marcu 1919 r. zarząd kursów lotniczych dla kolejarzy, po stwierdzeniu dodatnich wyników pierwszego kursu teoretycznego i praktycznego, przeprowadzonego wspólnie z Śląskim Klubem Lotniczym, uchwalił na zebraniu dnia 29 maja b. r. zakup jednej awionetki najnowszego typu angielskiego Moth'a z funduszu zebranego przez pracowników kolejowych na popieranie lotnictwa sportowego. Awionetka, której uchwalono nadać miano „Pieron", służyć będzie do dalszego szkolenia pilotów kolejarzy i do lotów propagandowych.

Z Rybnickiego.

Samobójstwo. 6 bm. o godz. 13 pozbawił się życia wystrzałem z karabinu funkcj. straży granicznej Rduch Józef, lat 30, ost. zam. w Skrbeńsku, ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyny targnięcia się na życie dotychczas nie ustalono.

RYDUŁTOWY (Kradzież w kościele). 6 bm. doniesiono na posterunek policji w Rydułtowach, iż w miejscowym kościele parafjalnym od dłuższego czasu popełniane są kradzieże i zabieranie różnych przedmiotów, pozostawionych przez ludzi w kościele, jak parasole, książeczek do modlitwy, torebek itd.

Płomienie cały dobytek obróciły w perzynę. Dnia 1 bm. o godzinie 15'30 wybuchł pożar w niezamieszkałym budynku Miki Franciszka w Świerklanach Dolnych, niszcząc go doszczętnie wraz z przylegającą doń stodołą i chlewem. Szkoda wynosi około 1000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Zabudowania były stare i wogóle nie do użytku, gdyż groziły zawaleniem.

POŁOMYJA (Pożar). Dnia 30 maja o godz. 23 wybuchł pożar w stodole Jana Wolnego w Połomji, niszcząc doszczętnie wraz z narzędziami rolniczemi, wyrządzając szkodę na około 4.000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

KNURÓW (Kradzież). Dnia 2 bm. o godz. 21 dostał się zapomocą podrobionych kluczy robotnik Kupczek Błażej, lat 20, do baraków kopalnianych w Knurowie, gdzie po oderwaniu zamków od szafy skradł na szkodę robotnika Bedłowskiego Antoniego z Knurowa portfel skórzany, zawierający 38 zł gotówki, zaś na szkodę robotnika Błasieka Ignacego jeden zegarek męski wraz z dewizką, wartości około 85 zł, zaś na szkodę robotnika Bąka Józefa również zegarek męski wraz z dewizką i 10 zł gotówki. Wymienionego Kupczeka pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Z Lublinieckiego.

Wandale. W nocy z 5 na 6 bm. połamali dotychczas nieznani sprawcy na szosie pomiędzy Lublińcem a Steblowem 34 drzewka owocowe. Dochodzenia celem ustalenia i ujęcia sprawców w toku.

KALETY (Przejechana przez samochód). Auto osobowe, kierowane przez Wiktora Badurę, przejechało 25-letnią rowerzystkę Marję Błaszczyk z Pniowca. Wymieniona kobieta doznała dość ciężkich obrażeń, przeto przewieziono ją do szpitala w Tarnowskich Górach. Rower został zdruzgotany. Policja stwierdziła, że winę ponosi kierowca samochodu z powodu zbyt szybkiej jazdy.

Z Pszczyńskiego.

ŚWIERCZYNIEC (Śmierć w nurtach Gostynia). Dnia 1 bm. o godz. 15'30 podczas kąpieli w rzece Gostyń w miejscowości Świerczyniec utopił sie 10-letni Czardybon Paweł z Paprocan. Zwłoki jego po upływie jednej godziny wydobyto z wody i wszelkie zabiegi przyprowadzenia go do życia okazały się bezskuteczne.

Dziwne „pożegnanie".

W długim artykule „Nowin" żegna się ze mną b. poseł Szuścik, przyczem częstuje mnie różnemi epitetami i porównaniami conajmniej oryginalnemi. Nie chcę polemizować z różnemi sanacyjnemi plotkami, na temat których się rozpisuje p. Szuścik, jako z plotką, że rzekomo opowiadam wszędzie o mającem nastąpić mojem przeniesieniu. (Co za miły temat dla mnie!) Wogóle nie uważam za stosowne odpowiadać na jego różne zarzuty, sprzeczne zresztą z tem, co dotąd o mnie pisał. Na nic się ta dyskusja nie przyda. Chłopi mają dosyć tej polemiki na temat ostatnich wyborów, a b. posła Szuścika nie przekonam, bo z niego nie przemawia dobra wola, lecz jakaś bezdenna, chociaż nieuzasadniona, nienawiść osobista.

Ogromna większość narodu obecnie się oświadcza przeciwko sanacji, przeciwko niej oświadczyła się także większość ludu polskiego na Śląsku, nie wyłączając ludności Śląska Cieszyńskiego; nie wyróżniam się zatem tak bardzo i wcale nie mam pretensji do jakiegoś uznania ze strony mego Stronnictwa za to tylko, że nie stałem się zdrajcą w ciężkiej dlań chwili za cenę mandatu. Spełniłem tylko swój obowiązek. Sądzę jednak, że nawet ze strony przeciwników nie zasłużyłem na takie obelgi i na taką niepraktykowaną w normalnych stosunkach nagonkę z tego tylko powodu, że mego udziału w życiu publicznem nie chciałem zakończyć zdradą.

Po znanem zachowaniu się p. Szuścika w okresie wyborów, to jego „pożegnanie" nie jest dla mnie niespodzianką. Tyle z jego strony doznałem nieuzasadnionych obelg i tyle mi uczynił bezpodstawnych zarzutów, że nie mam ochoty do tego współzawodnictwa, do jakiego mnie wzywa pod koniec listu.

Moją „niesławą" i „niepamięcią" niechaj lepiej sobie nie zaprząta głowy. „Niesława" moja żyje w wyobraźniach tych ludzi, którym imponuje zdrada i służalstwo, a niepamięć mnie nie przeraża, gdyż krótkie jest życie człowieka.

P. Bobek.

Egzamin wstępny do gimnazjum pszczyńskiego. Zgłoszenia do egzaminu wstępnego do klas I—VIII w Państwowem Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego przyjmuje Dyrekcja w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od godz. 9'45 do 10'45 aż do 21 bm. włącznie. Późniejsze zgłoszenia nie zostana uwzględnione. Egzamin wstępny odbędzie się: do klasy I dnia 23 i 24 czerwca, zaś do klas II—VIII dnia 25 i 26 czerwca. Przy wpisie należy przedłożyć: świadectwo urodzenia, świadectw oszczepienia ospy i ostatnie świadectwo szkolne. Kandydaci, którzy w ostatnim roku nie uczęszczali do szkoły, winni nadto przedłożyć świadectwo moralności, potwierdzone przez urząd policyjny, wzgl. urząd gminny. Egzamin wstępny do klasy I jest bezpłatny, taksa za egzamin do klas II—VII wynosi 10 zł, do klasy VIII zaś 20 zł.

Państw. Seminarjum Naucz. m. w Pszczynie. Wpisy do egzaminów wstepnych rozpoczną się 13 czerwca br. i potrwają do 21 bm. Bliższych informacyj udziela Dyrekcja ustnie w dniach powszednich w czasie od godz. 10 do 12.

Zwiedzajcie hodowlę jedwabników w Borowej Wsi. W Borowej Wsi istnieje doświadczalna hodowla jedwabników przy miejscowej szkole. Hodowlę zwiedzać można pojedyńczo i zbiorowo do 15 lipca br. o każdej porze dnia. Stosownych objaśnień i wskazówek, dotyczących jedwabnictwa, udziela kierownik hodowli jedw. p. Jan Bieniek. Najdogodniejszy dojazd do Borowej Wsi jest do stacji kolejowej w Nowej Wsi, w Przyszowicach i w Mikołowie. Ofiary groszowe od zwiedzających na cele rozwoju jedwabnictwa na Śląsku, są bardzo mile widziane.

PSZCZYNA (Kradzież portfelu). Dnia 5 bm. doniósł dr. Sabawa Bernard z Zawodzia, iż dnia 2 bm. skradziono mu na stacji kolejowej w Pszczynie portel, zawierający 55 zł gotówki oraz kartę cyrkulacyjną, opiewającą na jego nazwisko.

„Magja" w Pszczynie. Staraniem Koła miejscowego Z. O. K. Z. w Pszczynie, teatr objazdowy zespołu Reduty z Wilna odegra w Pszczynie w sali „Polskiego Domu Ludowego" w dniu 1 lipca br. komedję G. K. Chestertona p. t. „Magja". Bliższe szczegóły podane beda afiszami.

SUSZEC. W ubiegły czwartek (w Niebowst. Pańskie) przystapiło w tut. kościele parafjalnym przeszło 90 dzieci poraz pierwszy do Komunji św. w sposób nader uroczysty. Wielebnemu ks. prob. Kulikowi, który z wielkim zapałem starał się wychować naszą dziatwę, nie szczędząc trudów i ofiar, jeżdżąc nawet do Kryr na własny koszt, by dziatwie ułatwić korzystanie z nauki, składają wdzięczni parafjanie tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" za wszelkie trudy i ofiary.

Z posiedzenia Rady gminnej. Na posiedzeniu Rady gminnej dnia 31 maja b. r. uchwalono na wniosek nacz. gminy zakupić w czasie parcelacji tut. dworu 20 morgów gruntu dla gminy, by zabezpieczyć możliwość dzierżawy parcel gruntowych ludziom nie mogącym korzystać z parcelacji. Natomiast wniosek naczelnika gminy o zakupno części budynków dworskich na własność gminy dla zabezpieczenia robotnikom dworskim, dotkniętym parcelacją, dachu nad głowa. Rada gminna odrzuciła, wychodząc z założenia, że spółka parcelująca dwór winna już sama troszczyć się o robotników dworskich i zabezpieczyć im chleb i dach nad głową.

Sprostowanie. Odnośnie do artykułu zamieszczonego w Głosie Ludu Śląskiego Nr. 38: „Złodziejem i rabusiem sławy jest ten, kto oszczerstwa używa jako środka walki". oświadczamy niniejszem, że p. Godziek, naczelnik gminy ze Suszca, za dom przeznaczony na schronisko dla starców, nie otrzymał od nas żadnej gotówki pieniężnej.

S. S. Boromeuszki.

Z Cieszyńskiego.

CIESZYN Przerwa prądu elektrycznego). Z powodu czyszczenia kanałów kotłowych i rewizji urządzeń wysokiego napięcia — normalnie niedostępnych, zostanie eksploatacja prądu w niedzielę, dnia 15 czerwca od godz. 4 rano do 2 po poł. przerwaną.

Elektrownia okręgowa m. Cieszyna.

Posiedzenie Wydziału gminnego w Cieszynie odbędzie się w piatek, 6 b. m. o godz. 17. Na porządku dziennym pom. in. uchwalenie poprawek do statutu o poborze podatku budynkowego.

Wyjaśnienie. W Nrze 39 „Głosu Ludu Śląskiego" pojawiła się notatka z Cieszyńskiego: „Gumna (Pożar)", gdzie zakradło się szereg nieścisłości i mieprawdziwych szczegółów. Pożar nie wybuchł o godzinie 7'20, lecz według świadka Pawła Sztwiertni z Gumien, zauważono pożar o godz. 2'20 rano. Nieprawdą jest, że pożar wybuchł w zabudowaniach Febera (Bobra) Teofila w Gumnach l. 8, gdyż nazywam się Feber tylko i jestem gospodnym w Gumnach. Dom był ubezpieczony nie na 10.000 zł, lecz tylko na 5.000 zł. — Zapewne ktoś mi niechętny podał te szczegóły nieścisłe do publicznej wiadomości. — Z poważaniem: Feber Teofil.

Wpisy do kl. I Państwowej Koedukacyjnej Szkoły Handlowej w Cieszynie odbeda się 28 bm. od godz. 8 do 11, poczem egzamin wstępny z języka polskiego, rachunków i geografji. Do klasy I przyjmuje się

chłopców i dziewczęta w wieku 14 do 17 lat z ukończoną 7 kl. szkoły powszechnej, lub 3 kl. szkoły wydziałowej względnie średniej. Przy wpisie przedłożyć należy metrykę oraz ostatnie świadectwo szkolne i uiścić opłaty w kwocie 27 złotych. Do egzaminu przynieść przybory piśmienne i książkę do nauki języka polskiego. — Wpis powakacyjny odbędzie się 1 września b. r.

OGRODZONA (Festyn). Tutejsza Ochotn. Straż Pożarna urządza w niedzielę, 15 czerwca b. r. wielki festyn z różnemi urozmaiceniami. Początek o godzinie 2 po południu. Festyn odbędzie się w lesie „Kamieńcu" (zakątek — czarujący). Komunikacja autobusowa Cieszyn — Ogrodzona — Skoczów — Bielsko. — O liczny udział z okolic bliższych i dalszych uprasza — Komitet.

PUŃCÓW (80-ta rocznica urodzin). W dniu 15 czerwca b. r. obchodzić będzie długoletni przełożony gminy Puńcowa, p. Jan Kajzar, 80-tą rocznicę swoich urodzin.

Pan Kajzar cieszy się przy swoich 80 latach doskonałem zdrowiem i niepospolitą rzeźkością ciała. Dostojnemu Jubilatowi życzymy dalszego zdrowia.

WISŁA (Nieszczęśliwy wypadek). Podczas rozsadzania kamieni materjałem wybuchowym przy budowie kolei Wisła—Głębce wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Podczas przerwy obiadowej robotnik Stefan Fundok położył się w lesie, oddalonym około 50 metrów od miejsca pracy, gdzie zasnął. Gdy następnie robotnicy rozsadzali kamień materjałem wybuchowym, śpiący Fundok został uderzony odłamkiem kamienia w głowę, wskutek czego utracił przytomność. Przewieziono go do szpitala w Cieszynie.

Z Bielskiego.

BIELSKO (Ze Związku Hallerczyków). Zarząd Bielsko-Bialskiej placówki Związku Hallerczyków wzywa wszystkich byłych żołnierzy z formacji hallerowskiej, oraz sympatyków Związku Hallerczyków z powiatów: Cieszyn, Bielsko, Biała krakowska, Żywiec i Wadowice o podanie swych nazwisk do Sekretarjatu Związku w Bielsku, ul. Blichowa 40.

Wpisy do Szkoły Zawodowej Żeńskiej Macierzy Szkolnej w Bielsku. Wpisy na przyszły rok szkolny do trzechletniej Szkoły Zawodowej, jak również 10-ciomiesieczny kurs gospodarczy, odbędą się od 29 bm. do 15 lipca w sekretarjacie Państwowej Szkoły Przemysłowej, ul. Sixta 14, od godz. 10 do 12. Do wpisów należy przynieść metrykę, świadectwo z ukończonej 7-klasowej szkoły powszechnej i świadectwo szczepienia ospy. Na kurs 10-cio mies. mogą być również przyjęte uczenice po ukończonym obowiązku szkolnym. Wpisowe 10 zł. Egzamin wstępny dla wszystkich uczenic z języka polskiego i rachunków, a dla uczenic 3-letniej szkoły zawodow. i z robót ręcznych w połączeniu z rysunkami, odbędzie się dnia 2 września 1930 r. Świadectwo ukończenia szkoły zastępuje na mocy rozp. M. P. i H. oraz M. W. R. i O. P. dowód ukończenia zawodu krawieckiego. Funkcjonarjusze kolejowi mają prawo do zwrotu opłat, zniżki kolejowe obowiązują. Wszelkich informacyj udziela Sekretarjat Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku, ul. Sixta 14, telef. 1561 i 2786.

Sprawy gospodarcze.

GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Warszawa. Waluty: Dolar 8.85½, 8.90½, 8.86½. Dewizy: Belgja 124.48, 124.79, 124.17. Helsingfors 5.30, 5.31½, 5.28½. Gdańsk 173.29, 173.72, 172.86. Holandja 358.70, 359.60, 358.80. Kopenhaga 238.70, 239.30, 238.10. Londyn 43.34, 43.45, 43.23. Nowy Jork 8.908, 8.928, 8.888. Paryż 34.99, 35.08, 34. 90. Praga 26.45, 26.51, 26.39. Nowy Jork telegr. 8.92, 8.94, 8.90. Szwajcarja 172.75, 173.18, 172.32. Wiedeń 125.80, 126.11, 125.49. Włochy 46.73, 46.85, 46.61. Berlin w obr. nieoficjalnych 212.80.

Akcje: Bank Polski 170, Bank Zachodni 73, Bank Z.w. Spół. Zarobk. 72½, Lilpop 27¾, Modrzejów 10½, Ostrowiec s. b. 57½, 58, Rudzki 18, Starachowice 19¼.

Pożyczki: 5% dolarowa 65. 5% konwersyjna 55, 6% dolarowa 76½, 7% stabilizacyjna 86, 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

Zurych. Paryż 20.25, Londyn 25.08¾, Nowy Jork 5.16.35, Belgja 72.02, Włochy 27.05, Hiszpanja 62.50, Holandja 207.85, Berlin 123.20, Wiedeń 72.81, Sztokholm 138.65, Oslo 138.25, Kopenhaga 138.50, Sofja 3.74½, Praga 15.31, Warszawa 57.90, Budapeszt 90.32½, Białogród 9.12½, Ateny 6.07, Konstantynopol 2.45, Bukareszt 3.06¾, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 196.00.

Eksport węgla przez porty zmalał o 17 procent. W maju przeładunek węgla polskiego w Gdańsku wynosił 426.544 ton, w Gdyni 227.776 ton. W porównaniu z majem 1928 r. widać zmniejszenie w obu portach o 134.564 tony, to jest o 17 procent.

Rekord taniości pieniądza w Amsterdamie — 1⅞ %. Prywatna stopa dyskontowa w Amsterdamie wynosi obecnie 1⅞ proc., co stanowi rekord taniości pieniądza na świecie.

Niefortunna podwyżka taryfy przesyłek eksportowych. Z dniem 1 lutego b. r. Min. Kom. podwyższyło taryfę na przewóz przesyłek ekspresowych. Wobec jednak ciężkiej sytuacji gospodarczej oraz zastoju w przemyśle i handlu podwyżka ta chybiła celu. Przewóz koleją przesyłek ekspresowych ustał prawie zupełnie, gdyż kupcy zaczęli wozić towary o wiele tańszemi autami. Wskutek tego podwyżka tej taryfy zamiast spodziewanych zysków, dała deficyt. Oto do czego prowadzi nieopatrzne przeciąganie struny.

Doniosła uchwała producentów superfosfatu. Dnia 4 bież. miesiąca odbyło się w Warszawie zebranie producentów superfosfatu, na którem postanowiono z uwagi na ciężka sytuację rolnictwa znacznie obniżyć na bież. sezon jesienny dotychczasowe ceny sprzedażne superfosfatu oraz udzielić kupującym 10-ciomiesięcznego kredytu.

Należy mieć nadzieję, że tak daleko idące ustępstwa ze strony przemysłu przyczynią się do podniesienia intensywności gospodarstw rolnych oraz do ograniczenia importu nawozów zagranicznych.

Odpowiedzi Administracji.

Maj Robert, rolnik, i Promny Franc., Kaczyce. Niniejszem donosimy, iż gazetę wysyłamy regularnie w czwartek każdego tygodnia. Jeżeli zaś na czas nie przychodzi, to winę prawdopodobnie ponosi listonosz, u którego należy doręczenie jej urgować.

Szmucler, Goleszów. Prenumerata zapłacona do końca bieżącego roku.

Sąd okręgowy w Cieszynie
Wydział III. handlowy
dnia 7 marca 1930
Spółdz. IV. 270

Rozwiązanie spółdzielni.

W rejestrze spółdzielni wpisano dnia 7 marca 1930 przy firmie: **Spółka Pastwiskowa w Pogwizdowie i Marklowicach, spółdzielnia** zarej. z ogr. odp. z siedzibą w Pogwizdowie — rozwiązanie spółdzielni i likwidację na skutek uchwał Walnych Zgromadzeń z dnia 5/I 1930 i 19/I 1930.

Likwidatorami wybrano Józefa Żurka i Michała Żyłę, obu z Pogwizdowa

Wierzycieli spółki wzywa się, by pretensje swe zgłosili likwidatorom.

Odpow. red. Maksymiljan Herrmann, Cieszyn. Drukarnia Pawła Mitręgi, Cieszyn.